



To był najtrudniejszy mecz
 w historii w rundzie
 wiosennej. Czarni
 w koszulce pokonały
 Jagiellonię coraz
 bliżej barwioną I ligę

Prze-
 piękny gol Ma-
 riusza Zasady (25 l.).
 Pomocnik Polonii zdo-
 był go potężnym strza-
 lem bezpośrednio
 z rzutu wolnego



POLONIA | JAGIELLONIA

1:0

1:0 Zasada 51.

Simunić	Banaszyński
Klepczarek 84.	Petarz
Broniewicz	Wincel
Udarević	Nawotczyński
Michalski	Naskret
Zasada	Romańczuk
Ekwueme	Łatka
Wędzyński	Sobociński 41.
Bak	Dzieniś
Olszar 90.	Sotirović 46.
Citko 77.	Konon 73.
ZMIANY	ZMIANY
Mąka 77.	F. Burkhardt 41.
Moryc 84.	Divecki 46.
Piątek 90.	Batecki 73.

Sędzia: Bartosz Śródecki
 Widzów: 3300

Kibice już chcą awansować

– Pierwsza liga, pierwsza liga Polonia! – skandowali kibice Czarnych Koszul po zwycięstwie z Jagiellonią Białystok. Przy Konwiktorskiej wszyscy już mówią głośno o awansie do ekstraklasy. – Słyszymy, co śpiewają kibice i w każdym meczu gramy o zwycięstwo. Jak dalej będziemy wygrywać, to rzeczywiście możemy liczyć na awans –

mówił pomocnik Polonii Mariusz Zasada (25 l.).

To właśnie Zasada rzucił wczoraj Jagiellonię na kolana. Wyręczył najlepszego snajpera zespołu Jacka Kosmalskiego (31 l.), który nie mógł zagrać ze względu na nadmiar żółtych kartek. Ale Zasada wyręczył go tym razem znakomicie. Takiej bomby z rzutu wolnego mało kto się

spodziewał! A najmniej chyba bramkarz ekipy z Białegostoku Jacek Banaszyński (32 l.). Piłka po strzale „Zasadki” leciała z taką szybkością, że golkipier Jagiellonii zareagował dopiero, jak ta znalazła się w siatce.

– To chyba najładniejsza bramka w mojej karierze. Uderzyłem na siłę i wpadło. Cieszę się, tym bardziej że to moja

pierwsza bramka w barwach Czarnych Koszul – mówił po meczu Zasada. Po meczu żałował tylko... jedynej wiosennej porażki z Podbeskidziem Bielsko-Biała. – Kurczę, żal tych punktów. Mam nadzieję, że nie zabraknie nam ich na koniec sezonu do awansu – podsumował bohater meczu z Jagiellonią. **MAREK IGNASIEWICZ**